

Paweł SOJA

Uniwersytet Jagielloński

POLITYKA ZAGRANICZNA DEMOKRATYCZNEJ KAMPUCZY W LATACH 1975-1979

Abstrakt:

W 1975 roku w Kambodży doszło do obalenia rządu proamerykańskiego generała Lon Nola, a władzę w państwie przejęła marksistowska partyzantka tzw. Czerwonych Khmerów. Wskutek przewrotu mieszkańców miast zmuszono do migracji na wieś, gdzie mieli rozpocząć nowe życie w zgodzie z koncepcją samowystarczalności i odnowy moralnej. W kolejnych latach komunistyczny reżim Pol Pota przyczynił się do śmierci milionów obywateli Kambodży poprzez zbrodniczą politykę ich eksterminacji, szerzący się głód i spowodowane nim choroby oraz niewolniczą pracę. Pomimo przyjęcia doktryny izolacjonizmu, nawet tak niedostępne państwo prowadziło własną politykę zagraniczną i utrzymywało kontakty ze światem zewnętrznym. Poniższy artykuł ma za zadanie przybliżyć obraz relacji Demokratycznej Kampuczy z zagranicą w okresie od 1975 do 1979 roku. W pracy skupiono się na stosunkach z państwami regionu Azji Południowo-Wschodniej, najbliższymi partnerami dyktatury Pol Pota oraz z ważniejszymi państwami trzecimi.

Słowa kluczowe: Kambodża, Czerwoni Khmerzy, Pol Pot, polityka zagraniczna.

Kambodża Czerwonych Khmerów

Rankiem 17 kwietnia 1975 r. na przedmieściach Phnom Penh pojawiły się sunące w kierunku centrum czołgi i wozy pancerne, których obraz stanowił potwierdzenie tego, co wielu obserwatorów przewidywało już od dawna. Kambodżańscy komuniści, określni potocznie mianem Czerwonych Khmerów, po niemal ćwierć wieku działalności partyzanckiej wyszli z dżungli, aby przypuścić decydujący atak na stolicę i przejąć pełnię władzy nad niespełna ośmiomilionowym narodem. Wydarzenie to zakończyło pięcioletnią wojnę domową toczoną przeciwko pro-amerykańskiemu generałowi Lon Nolowi przez osobliwą koalicję zwolenników marksizmu-leninizmu oraz rojalistów dowodzonych przez obalonego w marcu 1970 roku księcia Norodoma Sihanouka. Dwa dni po wyzwoleniu Phnom Penh w mieście zarządzono największą w nowożytnej historii ewakuację ludności, wskutek której niemal trzy

miliony osób wygnano na tereny wiejskie. Działania te powtórzono również w innych większych ośrodkach miejskich kraju. Masowe i tylko częściowo skoordynowane akcje przesiedleń jedynie w samej stolicy przyczyniły się do śmierci 20 tys. osób i stały się zapowiedzią jednej z najstraszniejszych eksterminacji ludności w dziejach ludzkości¹.

Przez niemal cztery lata sprawowania władzy przez komunistów Kambodża stanowiła osobliwy i zarazem przerażający skansen, który nie znajduje we współczesnym nam świecie odpowiednika, biorąc nawet pod uwagę istnienie na mapie świata państw pokroju Korei Północnej. Stojący na czele wąskiej grupy liderów państwa Pol Pot, podjął się próby stworzenia od podstaw aparatu administracyjnego oraz gruntownego przekształcenia instytucji życia publicznego, które w czasie jego dyktatury *de facto* nie istniało. Edukacja i służba zdrowia pozostawały w głębokim zacofaniu, podporządkowane naczelnej idei nieskażonego burżuazyjnym etosem autarkicznego państwa agrarnego. Mimo, że ówczesna Kambodża pozostawała jednym z najbardziej izolowanych na świecie, to nie należy tego określenia traktować dosłownie. Nawet tak odseparowany kraj prowadził własną politykę zagraniczną. Z punktu widzenia przetrwania reżimu koniecznym warunkiem stało dyskretne poszukiwanie wsparcia zewnętrznego. Gdyby nie finansowa i materialna pomoc, jaką bratnie nacje dostarczały dyktaturze Czerwonych Khmerów, system tzw. niezależnego panowania (*aekdreach machaskar*) upadłby szybciej niż miało to miejsce w rzeczywistości lub też zwielokrotniłby swoje śmiertelne żniwo (Hinton 2015, s. 51). Zabieganie o sojuszników nie było jedynym wymiarem relacji międzynarodowych Demokratycznej Kampuczy, jednak wszelkie kontakty zewnętrzne sprowadzono do niezbędnego minimum, kierując się ściśle zasadą maksymalizacji zysków oraz dyplomatycznym oportunizmem.

Objęcie władzy

Znawcy stosunków międzynarodowych w regionie Azji i Pacyfiku twierdzili, że po odejściu Lon Nola na fotel głowy państwa powróci Sihanouk. Przypuszczenie to opierało się na fakcie, że już kilka dni po zamachu stanu w marcu 1970 r. książę, za namową chińskiego premiera Zhou Enlaia i przy aprobacie potajemnie przebywającego w tym czasie w Pekinie Pol Pota, uformował tzw. GRUNC, czyli Kambodżański Królewski Rząd Jedności Narodowej. Przymierze to diametralnie odwróciło dotychczasowy kształt relacji między poszczególnymi frakcjami, cementując sojusz komunistów oraz pozostających w mniejszości zwolenników monarchii. W efekcie porozumienia utworzono liczącą 15 tys. osób Armię Wyzwolenia, która stała się główną siłą w wojnie domowej i w kwietniu 1975 roku to jej oddziały zdobyły Phnom Penh (Short 2016, s. 366).

¹ *Pol Pot. Inside Evil*, program dokumentalny emitowany na kanale Discovery Channel, 2005, w: <https://www.youtube.com/watch?v=hi2WRNUhPC8>, dostęp: kwiecień 2016.

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przegląd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

Osoba księcia umożliwiła Czerwonym Khmerom zbudowanie silnego poparcia na terenach wiejskich, gdzie były król cieszył się niemal boskim statusem. Kiedy powstanie przyniosło długo wyczekiwane zwycięstwo, większość analityków oraz ludność Kambodży niecierpliwie wyczekiwała na jego przybycie do stolicy. Nic takiego jednak się nie wydarzyło. Przez wiele miesięcy księcia zwodzono, że po wojnie kraj wymaga odbudowy i dla własnego bezpieczeństwa powinien on pozostać w Pekinie. Sihanouk od początku krucjaty wymierzonej przeciwko Lon Nolowi zdawał sobie sprawę, że jest jedynie narzędziem, poprzez które Czerwoni Khmerzy realizują własne interesy, lecz po kapitulacji Phnom Penh postanowił dalej grać powierzoną mu rolę. Tuż przed wizytą w Kambodży, która nastąpiła dopiero we wrześniu 1975 r., spotkał się z Mao Zedongiem w celu omówienia szczegółów powrotu. Wyrażając obawy w związku ze swoim dalszym losem, miał podobno usłyszeć: *Nie obawiaj się, że będziesz musiał pracować z motyką w polu. (...) Nikt z was nie będzie tego robił, ale chyba możecie chwycić za miotłę i trochę pozamiatać?* (Short 2016, s. 366). Sihanouk formalnie pozostał na czele rządu do momentu dymisji w kwietniu 1976 r., po czym został osadzony w areszcie domowym, gdzie pozostał przez niemal trzy lata.

Pod koniec 1975 r. świat wciąż nie potrafił zidentyfikować tożsamości przywódców Czerwonych Khmerów. Zgodnie z powszechną opinią Kambodżą rządził teraz niewielki Komitet Centralny składający się z około dwudziestu osób, wśród których wymieniano nazwiska Khieu Samphana (domniemanego lidera), Ieng Sary'ego, Salotha Sara, Hou Youna, Hu Nima czy też lewicującego członka rodziny królewskiej księcia Norodoma Phurisara (Poole 1975, s. 338). Wszyscy wymienieni z wyjątkiem ostatniego stanowili trzon Komunistycznej Partii Khmerów. Zidentyfikowano ją dzięki przechwyceniu sporządzonej w 1963 r. listy działaczy opozycyjnych, którą tajna policja przekazała Sihanoukowi w następstwie infiltracji środowisk studenckich. Niemal czterdziestu rzekomych członków partii zostało wskazanych jako wrogi społeczeństwu khmerskiemu element komunistyczny. Skoordinowana akcja ujawnienia ich personaliów stanowiła punkt zwrotny w życiu Salotha Sara, czyli Pol Pota, wyznaczając datę jego ucieczki ze stolicy, do której miał powrócić dopiero po dwunastu latach spędzonych w zakamuflowanych obozach rozsianych wzdłuż granicy z Wietnamem.

Tożsamość Pol Pota wyszła na jaw dopiero w drugiej połowie 1977 r. dzięki współpracy zachodnich wywiadów, pomimo że wśród aktywistów Czerwonych Khmerów już wcześniej mówiło się o bohaterskiej śmierci partyzanta o takim pseudonimie (Margolin 1999, s. 570). Odkrycie zbiegło się z wygłoszonym 27 września pięciogodzinnym przemówieniem lidera, w którym oficjalnie potwierdził on swoje przywództwo. Przyznał, że w Kambodży udało się zrealizować najczystsą z możliwych wizji rewolucji marksistowsko-leninowskiej oraz podziękował za *drobną pomoc* udzieloną mu przez zagranicznych przyjaciół (Becker 1998, s. 307). W tym samym czasie

zakomunikowano też o obchodzącej siedemnastolecie istnienia Komunistycznej Partii Kambodży (KPK), wymieniając jej czołowych działaczy wraz z ich ministerialnymi funkcjami. Mimo radiowej retransmisji, informacje te pozostały tajemnicą dla tysięcy Kambodżan, którzy nie poznali prawdy aż do wyzwolenia kraju przez oddziały wietnamskie w styczniu 1979 r. Stopniowe ujawnienie tajemnic reżimu było prawdopodobnie inspirowane przez Chiny, które uznały to za korzystne w kontekście możliwości skuteczniejszego zabiegania na forum międzynarodowym o potrzebną Kambodży pomoc humanitarną i poprawę wizerunku oskarżanej o zbrodnie ludobójstwa dyktatury.

Organizacja polityki zagranicznej

W dniu 5 stycznia 1976 r. amerykański Serwis Informacyjny Transmisji Zagranicznych zdołał przechwycić nadany w Radiu Phnom Penh komunikat, w którym przygotowujący się do objęcia funkcji prezydenta Kambodży Khieu Samphan przedstawił uchwalaną w grudniu poprzedniego roku konstytucję zmieniającą nazwę państwa na Demokratyczna Kampucza (Chandler 1976, s. 506). Sama ustawa zasadnicza, stanowiąca rzekomo rezultat prac nowego Zgromadzenia Narodowego, wydawała się dokumentem nadzwyczaj lakonicznym i przesiąkniętym rewolucyjną retoryką. Jej ostatni artykuł poświęcony został polityce zagranicznej. Można doszukiwać się pewnej ukrytej symboliki w fakcie, że stosunki międzynarodowe zostały umieszczone na samym końcu konstytucji, co wskazuje na ich mniejszą rangę wśród poszczególnych polityk prowadzonych z dawnego pałacu gubernatorskiego w Phnom Penh, gdzie najczęściej rezydował Pol Pot.

W pierwszym akapicie wyróżniono, że *Demokratyczna Kampucza chętnie i szczerze pragnie utrzymywać bliskie i przyjacielskie relacje ze wszystkimi krajami, z którymi dzieli swoją granicę oraz tymi położonymi bliżej i dalej, które respektują wzajemne zasady absolutnego przestrzegania suwerenności i terytorialnej integralności*². W dalszej części tekstu wymieniono m.in. cztery główne zasady polityki międzynarodowej: neutralność, niepodległość, niezaangażowanie oraz pokojowy charakter. Odrzucono możliwość stacjonowania obcych wojsk na terytorium Kambodży oraz podkreślono, że również inne formy nacisku na ograniczenie suwerenności będą traktowane jako akty wrogości. Istotne pozostaje wymienienie wśród tych czynników działań o charakterze humanitarnym, co może tłumaczyć brak absorpcji tego rodzaju pomocy w przyszłości. Duży nacisk położono na afirmację silnych więzów łączących Kambodżę z Ruchem Państw Niezaangażowanych (RPN) i jej solidarność z krajami tzw. Trzeciego Świata w ich walce o niepodległość. Mimo zdystansowania Kambodży od głównej osi sporu największych mocarstw tamtej epoki, czyli Stanów Zjednoczonych i

² R.M. Jennar, *The Cambodian Constitutions (1953-1993)*, [w:] http://www.d.dccam.org/Archives/Documents/DK_Policy/DK_Policy_DK_Constitution.htm dostęp: kwiecień 2016.

Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979, Przegąd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.

Związku Radzieckiego, jawna krytyka imperializmu, kolonializmu i neokolonializmu podniesiona pod sam koniec tekstu wyraźnie wskazywała na konkretne sympatie ideologiczne Demokratycznej Kampuczy. Ze względu na prowizoryczny charakter całej konstytucji, dokument również na polu polityki zagranicznej w dużej mierze opierał się na ogólnikach. Niemniej rozłożenie akcentów w rozdziale XXI, gdzie pierwsza część stanowi wyraźne ostrzeżenie przed próbami pogwałcenia zawartych w nim norm, pozwala dostrzec nieufne nastawienie Czerwonych Khmerów wobec otaczających państw.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Demokratycznej Kampuczy składało się z trzech oddzielnych sekcji – politycznej, protokolarnej oraz biura. Najważniejsze zadania spoczywały na pierwszej z nich, obejmując bieżące zagadnienia związane z prowadzeniem polityki zagranicznej, wdrażaniem oficjalnej linii partii w stosunkach międzynarodowych i raportowaniem o stanie świata oraz geopolitycznej sytuacji Kambodży. Tajny dokument datowany prawdopodobnie na początek 1976 r. zawierał podstawowe zasady polityki zagranicznej warunkowane przez przyjęty podział świata na trzy bloki. W opinii Czerwonych Khmerów pierwszy blok skupiał państwa imperialistyczne i dawne kolonie, drugi kraje o socjalistycznym rodowodzie, które zdradziły ideały rewolucji w imię tendencji rewizjonistycznych, podczas gdy trzeci gromadził pozostałych członków społeczności międzynarodowej zmuszonych przeciwstawić się dwóm pierwszym grupom³. Kambodża należała do ostatniej kategorii.

Teke ministra powierzono Ieng Sary'em, który jako członek tzw. *klubu paryskiego* i prywatnie szwagier Pol Pota od początku pozostawał czołową postacią środowiska Czerwonych Khmerów. W latach 80. nowe władze w Phnom Penh często podkreślały jego rolę jako drugiego najważniejszego człowieka w państwie, utożsamiając go z tzw. *zbrodniczą kliką Pol Pot-Ieng Sary*. Pierwszym ministerialnym dekretem Sary zarządził wymianę kadr oraz przygotowanie stanowisk dla dawnych przyjaciół z czasów studiów we Francji. Ich poprzedników oskarżano o zdradę i stracono bądź wysłano do obozów pracy zlokalizowanych odpowiednio blisko stolicy, aby w razie nagłej potrzeby móc skorzystać z ich wcześniejszych kontaktów oraz doświadczenia. Ieng Sary myślał o karierze dyplomaty już od wczesnej młodości, a spośród wszystkich stypendystów Sihanouka wysyłanych parowcem *Jamaique* do Europy wykazywał największe zainteresowanie polityką międzynarodową, uczestnicząc m.in. w licznych spotkaniach socjalistycznej młodzieży, podczas których debatowano o wytyczeniu zwycięskiej drogi dla marksistowskiej rewolucji na świecie. Sary dał się wtedy poznać jako niezwykle surowy i wręcz przesadnie pracowity lider wewnętrznej frakcji wśród kambodżańskich studentów, która optowała za podjęciem niepodległościowej walki z ówczesnym rządem kolonialnym w

³ *A Diary of the Khmer Rouge Foreign Ministry 1976-79*, [w:] http://www.yale.edu/cgp/iengsary.htm#ANGKAR_S, dostęp: kwiecień 2016.

oparciu o współpracę z Viet Minhem w kontrze do zwolenników uznawanego za symbol narodowego oporu byłego premiera Son Ngoc Thanha (Short 2016, s. 100). To właśnie dzięki silnym wpływom przyszłego szefa MSZ oraz dostarczonym w 1953 r. przez Salotha Sara relacjom na temat bieżącego układu politycznych sił w państwie, młodzi intelektualiści zdecydowali się ostatecznie poprzeć ruch komunistyczny.

Partnerzy w zbrodni – Chiny i Korea Północna

Chinom, a właściwie poglądom Mao Zedonga, Czerwoni Khmerzy w dużej mierze zawdzięczali swój ideologiczny pień. Nie tylko zreinterpretowali na własny użytek pojęcia *Wielkiego Skoku Naprzód* i *Rewolucji Kulturalnej*, ale przejęli też dwie zasady prowadzenia polityki zagranicznej. Do roli naczelnych pojęć wyniesiono samowystarczalność i pełną niezależność od wpływów zewnętrznych. Na tej podstawie liderzy ruchu budowali na forum międzynarodowym kontrast między posuwającą się do żebraczej polityki Republiką Khmerów, a polegającą na zasobach własnych Demokratyczną Kampuczą. Drugie przekonanie wiązało się z nadrzędną rolą ludzkiej woli nad obiektywnymi czynnikami materialnymi. Zwycięstwo rewolucji naród zawdzięczał przede wszystkim determinacji jednostek i wielkiej myśli, która za nią stała. Na płaszczyźnie polityki zagranicznej pogląd ten dopełniał pierwszą z zasad, częściowo wyjaśniając bardzo krytyczne stanowisko reprezentantów Kambodży w stosunku do państw wysoko rozwiniętych, gdzie domniemany kult pieniądza i kapitalistyczna gospodarka stały się determinantami zepsucia życia społecznego. Do symbolu rozkwitu realizowanego w imię sloganu *budujemy w oparciu o wyłącznie własne zasoby* urosła historia wysadzenia siedziby Banku Narodowego, kiedy Czerwoni Khmerzy nie wynieśli złożonego w budynku złota, twierdząc że tylko nowo nabyte środki umożliwią wzrost zgodny z założeniami Partii⁴. Uznanie technologii za siłę podrzędną w stosunku do zapалу mas usprawiedliwiała niemal nieobecny proces modernizacji, oraz stanowiło jeden z argumentów wykluczających pomoc zagraniczną.

Wpływ Chin na politykę Demokratycznej Kampuczy, szczególnie w stosunkach wewnątrzazjatyckich, reżim próbował od czasu do czasu kontestować poprzez większą niezależność w ujęciu globalnym. Kambodża wolą być postrzegana jako kraj *trzeciej drogi* niż kolejny przykład wasalnego komunizmu, który jest w pełni sterowalny przez Pekin. Przykładowo, wzorem państw bloku sowieckiego, Wietnamu czy też Laosu, rząd Kambodży nie uznał puczu generała Augusto Pinocheta w Chile, podczas gdy Chiny szybko udzieliły mu poparcia⁵. Takie akty samodzielności należały jednak do wyjątków. Dużo częściej presja silniejszej ze stron wymuszała na słabszym z partnerów

⁴ *Cambodia. A Yugoslav Journalist's Impression of His Visit*, SWB/FE/5801/B/10, April 1978, s. 5.

⁵ *Cambodia. Far Eastern Economic Review - Asian Yearbook*, 1976, s. 141.

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przeгляд Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

postępowanie, które miało w liniowy sposób naśladować i wspierać stanowisko Pekinu. Odwilż w relacjach z blokiem państw ASEAN, podobnie jak ocieplenie stosunków z Japonią, nastąpiły dopiero po uprzedniej normalizacji bilateralnych kontaktów powyższej grupy państw z Chinami. Khmerskie MSZ uważnie obserwowało ruchy swojego chińskiego odpowiednika, co przekładało się nie tylko na analogiczne działania dotyczące kwestii uznaniowości i nawiązywania relacji z danymi państwami, ale wpływało również m.in. na plany wizyt zagranicznych Ieng Sary'ego (Sihanouk 1980, s. 136-137).

Chiny i Korea Północna to jedyne państwa, z którymi Kambodża utrzymywała łączność już od pierwszych tygodni po zmianie władzy z Phnom Penh. W przypadku pierwszego z nich nowy rząd określił bilateralne relacje jako *promienny model międzynarodowej współpracy oparty na szczerym wsparciu i wzajemnym poszanowaniu* (Leifer 1975, s. 543). To właśnie w Pekinie ustanowiono pierwszą ambasadę Kambodży, a w konsekwencji stolica Chin stała się głównym oknem na świat dla khmerskiej dyplomacji⁶. Chiny wspierały Pol Pota nie tylko z powodu bliskości ideowej i oficjalnie skrywanej słabości Sekretarza Generalnego KPK do modelu chińskiej rewolucji lat 50. i 60., ale przede wszystkim ze względów czysto pragmatycznych. Pekin potrzebował Kambodży neutralnej, żeby równoważyć na Półwyspie Indochińskim wpływy ZSRR w sąsiednim Wietnamie. Dla utrzymania *status quo* był gotów ignorować sygnały świadczące o pogromach chińskiej mniejszości nad Mekongiem. Niemniej niemal każdy aspekt polityki Czerwonych Khmerów był odbierany w Chinach jako droga prowadząca do samozagłady. Szczególne obawy budził podział frakcyjny wśród kambodżańskich komunistów i brak rzeczywistej kontroli nad kadrami z różnych części terytorium państwa. Również polityka wysiedlania miast spotkała się z ostrą krytyką czołowych działaczy Komunistycznej Partii Chin (Mertha 2014, s. 7). Wśród Czerwonych Khmerów szybko pojawiły się wątpliwości związane z rzeczywistymi intencjami Pekinu. W swoich wspomnieniach jedna z pracownic MSZ wyraźnie wskazuje na wypowiedzi, które członkowie ministerstwa formułowali na temat Chin. Jeden ze starszych rangą ministrów zwykł mawiać: *Musimy obserwować Chiny. Wiele im zawdzięczamy, ale chcą podporządkować nas sobie w roli kolejnego satelity* (Morris 1999, s. 85). Inni zarzucali podobne tendencje, mówiąc wprost o polityce kolonialnej na odległość lub krytykując Pekin za podążanie dokładnie tą samą ścieżką co niegdyś Rosjanie w odniesieniu do Europy Wschodniej.

W sierpniu 1975 r. wizytę w Pekinie złożył Khieu Sampan. Była to pierwsza oficjalna zagraniczna podróż któregokolwiek z członków rządu Czerwonych Khmerów. Spotkanie z ówczesnym wicepremierem Deng Xiaopingiem stanowiło okazję do zwrócenia się o dodatkowe środki rozwojowe,

⁶ *Cambodia to Kampuchea: Diplomatic Relations*, [w:]

<https://cambodiatokampuchea.wordpress.com/2015/08/12/diplomatic-relations/>, dostęp: kwiecień 2016.

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przegląd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

po tym jak Khieu odniósł się do wewnętrznej sytuacji w kraju: *Wiem, że nasi chińscy przyjaciele będą kontynuować dostawy energii do Kambodży i wsparcie każdego innego rodzaju. (...) Kambodża pozostaje obecnie wielkim placem budowy (...), lecz już niedługo stanie się dobrze prosperującym państwem*⁷. Sojusz z Chinami miał znaczenie fundamentalne. Podczas spotkania z Mao Zedongiem dwa miesiące wcześniej Pol Pot zabezpieczył dla siebie aktywa o wartości miliarda dolarów, co stanowiło największy zastrzyk gotówki, jaki Chiny kiedykolwiek zaoferowały innemu państwu⁸. Chińczycy na bieżąco dostarczali środki potrzebne do odnowy nielicznych, a co za tym idzie kluczowych fragmentów infrastruktury drogowej czy kolejowej. Szczególne znaczenie miały regularne naprawy linii kolejowej łączącej Phnom Penh z jedynym portem morskim w Kompong Som. Cel tych zabiegów był jeden – transport chińskich towarów w głąb Kambodży, kiedy po 1975 r. zaniechano ich tranzytu przez terytorium Wietnamu. Chińscy pracownicy najemni obsługiwali miejscowe fabryki szkła, cementownie, tkalnie czy papiernie oraz realizowali projekty infrastrukturalne, m.in. budowę lotniska wojskowego w Kompong Chhnang i rafinerii w Kompong Som (Kiernan 2005, s. 379). Tą samą linią kolejową dostarczano ropę naftową ze złóż w Daqing, żywność oraz najrozmaitszy asortyment, poczynając od pestycydów, leków i nafty, a kończąc na rowerach, szpadlach czy podkowach. W zamian Kambodża wysyłała rejsami powrotnymi swój podstawowy towar eksportowy, czyli kauczuk, ale również unikatowe na chińskim rynku egzotyczne kości i kły zwierząt – małp, tygrysów, słoni czy luskowców (Kiernan 2005, s. 382). Cała służba zdrowia opierała się na doradztwie chińskich lekarzy, którzy pracowali w najlepszych szpitalach w Phnom Penh przeznaczonych dla członków partii. Mniej doświadczeni medycy znajdowali zatrudnienie na prowincji, lecząc członków kooperatyw rolnych. W 1976 r. dzięki ich wkładowi udało się powstrzymać epidemię malarii (Becker 1998, s. 177). Na Uniwersytecie w Pekinie studia podjęło też kilku Kambodżan, reprezentantów uznawanych za jedyne pożyteczne kierunków technicznych. Nic nie wiadomo jednak na temat efektów ich edukacji.

Podstawowym elementem wsparcia były artykuły zbrojeniowe. Ze strony Chin zaoferowano darmową pomoc, którą Kambodża mogła wykorzystać zgodnie ze swoim upodobaniem. Sporządzono długą listę sprzętu (m.in. ponad 70 czołgów, 30 myśliwców, 15 bombowców, 12 szybkich łodzi i ogromne ilości amunicji różnego typu), który miał stopniowo docierać do portu Kompong Som przez trzy lata (Short 2016, s. 345-346). Aktualizacja planu nastąpiła w 1976 r. i zgodnie z opublikowanym raportem partyjnym Chiny zobowiązały się do dostarczenia kolejnego tysiąca ton sprzętu bojowego, w tym czołgów, lekkich pojazdów bojowych oraz instalacji radiowo-nadawczych. Na

⁷ Khieu Samphan Visit to PRC, Telegram, August 1975, s. 2.

⁸ K. Doyle, *Four Decades After Cambodia's Year Zero*, [w:]

<http://www.aljazeera.com/indepth/features/2015/04/cambodia-khmer-rouge-anniversary-150417014942265.html>, dostęp: kwiecień 2016.

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przegląd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

obrzeżach stolicy powstały finansowane przez Pekin zakłady zbrojeniowe produkujące sprzęt dla obu państw. W szczytowym momencie liczbę chińskich techników i cywili pracujących przy instalacjach wojskowych szacuje się w Kambodży na około 15 tys. osób (Chang 1985, s. 59). Militaryzacja Kambodży ponownie nabrała tempa w styczniu 1978 r. po starciach granicznych z Wietnamem. Do Phnom Penh sprowadzono po raz pierwszy nowoczesne śmigłowce MIG-15. Równocześnie doszło do prestiżowej wizyty Deng Yingchao, wdowy po premierze Zhou Enlaiu, która wygłosiła płomienne przemówienie o pięciu podstawowych wartościach pokojowej koegzystencji, łamanych ówczesnie przez rząd w Hanoi (Chang 1985, s. 71). W podobnym tonie utrzymane były odwiedziny ostatniej chińskiej delegacji, która dotarła do kraju za czasów Czerwonych Khmerów i której przewodził Wiceprzewodniczący Chińskiej Partii Komunistycznej Wang Dongxing.

We wrześniu i październiku 1977 r. Pol Pot w towarzystwie Ieng Sary'ego i sprawującego urząd wicepremiera Vorn Veta udał się do Chin i Korei Pn. w jedyną oficjalną podróż dyplomatyczną. Korea Północna już w czasach sformowania GRUNC uznała go za formalny rząd na uchodźstwie i wspierała kwotą około miliona dolarów rocznie (Armstrong 2013, s. 176). Kim Ir Sen nie kierował się w tym wypadku jedynie pokrewieństwem ideologicznym, a wpływ na jego stosunek do rebeliantów miał także fakt utrzymywania długotrwałej i przyjacielskiej relacji z księciem Sihanoukiem (Ross 1990, s. 222). Pol Pot potajemnie odwiedził Pjongjang już w pierwszych miesiącach po kwietniowym zwycięstwie, otrzymując od północnokoreańskiego lidera obietnicę przysłania do Kambodży doradców od spraw gospodarki rolnej i hydroenergetyki. Na powitalnym bankiecie podczas wizyty w 1977 r. Kim Ir Sen pogratulował dotychczasowych osiągnięć kambodżańskiej rewolucji, wyrażając nadzieję, że jej dalsze etapy będą przebiegać przepelnione podobnie entuzjastyczną atmosferą. Podkreślone zostało braterstwo obojga narodów w walce z imperialistycznymi wrogami, a Wieczny Przywódca przychylnie ocenił politykę zagraniczną Demokratycznej Kampuczy, która bazowała na niezależności, pokoju i niezaangażowaniu w spór między głównymi mocarstwami⁹. W efekcie spotkania przywódców doszło do podpisania nowego porozumienia handlowego, a Kim Ir Sen ponownie złożył obietnicę dalszej bezzwrotnej pomocy materialnej.

Do Kambodży w kolejnych miesiącach dotarło kilka dużych dostaw materiałów budowlanych (stal, cement, narzędzia), chemikaliów, mineralów i ubrań o łącznej wartości 5 mln dolarów (Kiernan 2005, s. 377). Drogą morską przysyłano instruktorów wojskowych oraz osoby odpowiedzialne za szkolenie służb specjalnych¹⁰. Wyjątkową popularnością cieszyły się też występy północnokoreańskich grup tanecznych oraz trup cyrkowych organizowane

⁹ *Cambodian Delegation in North Korea*, SWB FE/5633/A3/1, October 1977, s. 1.

¹⁰ N. Thayer, *Pot Tells China in 1977 that Killings Underway, to Continue*, [w:] <https://natethayer.wordpress.com/category/khmer-rouge-and-north-korea/>, dostęp: kwiecień 2016.

specjalnie dla elit KPK. Pomimo ożywionych kontaktów, skumulowana wartość udzielonej przez Koreę pomocy była wielokrotnie niższa niż w przypadku Chin, podobnie jak koreański personel, który nigdy nie liczył prawdopodobnie więcej niż 3 tys. osób na stałe przebywających w kraju. W odniesieniu do konfliktu z Wietnamem, ze względu na odległe położenie oraz równie hermetyczną politykę zagraniczną, Pjongjang mógł udzielić wsparcia jedynie w wymiarze werbalnym. Podczas spotkania z Ieng Sarym w październiku 1977 r. Kim Ir Sen wyznał: *Jestem wstrząśnięty, że Wietnam chce położyć łapę na całej Azji Południowo-Wschodniej. (...) Ci ludzie są naprawdę nikczemni* (Short 2016, s. 429).

Bliskie zagrożenie – Tajlandia i Wietnam

Zanim polityka zagraniczna Demokratycznej Kampuczy w regionie Azji Południowo-Wschodniej zdefiniowana została poprzez konfrontację z Wietnamem, głównym problemem pozostawała postawa drugiego z jej sąsiadów, czyli Tajlandii. Kraj ten po zakończeniu II wojny światowej utrzymywał bliskie stosunki z Waszyngtonem i od 1954 roku należał do antykomunistycznej Organizacji Paktu Azji Południowo-Wschodniej. To z tajskich baz Amerykanie rozgrywali w powietrzu wojnę w Wietnamie, bombardując pogranicze z Kambodżą, co doprowadziło w konsekwencji do śmierci niemal 100 tys. Khmerów z terenów wiejskich i milionowej migracji do miast (Kiernan 2004, s. 16). Presja zza zachodniej granicy była tym większa, że w Tajlandii powstały obozy dla uciekinierów, gdzie do końca 1977 r. oficjalnie przyjęto ponad 15 tys. osób, a organizacje międzynarodowe założyły tam liczne filie umożliwiające przesył niezbędnej pomocy humanitarnej na wypadek, gdyby władze Kambodży zdecydowały się ją przyjąć (Kiernan 2005, s. 368).

Granica między Kambodżą a Tajlandią została na stałe zamknięta i zaminowana, chociaż pierwotnie zapewniono, że główne przejście między miastami Aranyprathet po stronie tajskiej i Poipet po kambodżańskiej zostanie otwarte w ciągu tygodnia od wyzwolenia (Kiernan 2005, s. 139). Częste zmiany kadry dowódczej nie pomagały w stabilizacji relacji i pokojowej koegzystencji, a skorumpowani Czerwoni Khmerzy bogacili się na przemyśle benzyny, ryżu i pokątnym handlu z tajskimi pośrednikami. Jednocześnie nasiliła się fala ucieczek i związana z nią nielegalna migracja. Zdarzały się tygodnie, kiedy do Tajlandii przedostawały się dziesiątki tysięcy osób, co sprokurowało pierwsze spięcia i wkroczenie tamtejszych oddziałów na terytorium Kambodży. W październiku 1975 r. z zadaniem uregulowania tej kwestii wysłany został do Bangkoku Ieng Sary, jednak negocjacje nie przyniosły efektu. Udało się za to doprowadzić do ożywienia kontaktów gospodarczych. Khmerowie złożyli zapotrzebowanie na podstawowe produkty spożywcze (ryż, sól, cukier), oferując w zamian regularne dostawy kauczuku i ryb (Kiernan 2005, s. 143). Warto zaznaczyć, że pomimo militarnych starć handel między państwami odbywał się od tego czasu w niemal niezakłócony sposób. W listopadzie i grudniu odbyły się w Poipet spotkania przedstawicieli obu rządów, jednak kryzys pogłębiał się z powodu rozbieżności

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przegląd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

dotyczących nowej linii demarkacyjnej, jako że każda ze stron korzystała z innych map. Dodatkowy czynnik eskalujący przemoc stanowiło istnienie lokalnych grup oporu złożonych ze zbiegłych Czerwonych Khmerów, tajskich komunistów czy lokalnych gangów, które działały we własnym imieniu na zalesionych północnych obszarach granicznych (Góry Dangrek) i często prowokowały starcia między regularnymi armiami. Próbując zabezpieczyć pasy przygranicznej ziemi przed plądrowaniem ze strony Czerwonych Khmerów, władze Tajlandii zdecydowały się na rozdanie gruntów rolnikom i przeprowadzenie szkolenia wojskowego celem ich skuteczniejszej obrony. W samym 1977 r. odnotowano ponad sto przypadków naruszenia integralności terytorialnej ze strony oddziałów khmerskich bądź też cywilów (Becker 1998, s. 308). Ustalenie rzeczywistego przebiegu zdarzeń zawsze sprawiało trudności, ponieważ wiele wiosek deklarujących różną przynależność państwową było oddalonych od siebie o zaledwie kilkaset metrów, a ich mieszkańców przepędzano z miejsca na miejsce w zależności do tego, kto chwilowo przejmował kontrolę nad okolicą. Wraz z upływem czasu i rosnącym napięciem na wschodniej granicy, Komitet Centralny KPK starał się uniknąć wojny na dwa fronty. Dlatego Ieng Sary ponownie udał się do Bangkoku, gdzie próbował przekonywać, że dotychczasowe spięcia stanowiły efekt wietnamskiej konspiracji dążącej do przejścia kontroli nad całym Półwyspem Indochińskim. Tymczasem Phnom Penh dalej wspierało Komunistyczną Partię Tajlandii, z którą w grudniu podpisano porozumienie dotyczące współpracy i ulokowania jej baz na terenie Kampuczy.

Poczucie niepewności w stosunkach z Bangkokiem Kambodża starała się równoważyć poprzez nieoficjalne zbliżenie z Malesją, która wyrosła na najpewniejszy punkt oparcia wśród krajów ASEAN, mimo utrzymującej się tam u władzy antykomunistycznej Partii Malajów. Na przestrzeni 1977 i 1978 r. Kuala Lumpur było najczęściej odwiedzaną przez Ienga Sary'ego i jego zastępców stolicą Azji Południowo-Wschodniej. Rząd Malesji wyraził chęć udzielenia Kambodży pomocy rozwojowej i zaproponował zacieśnienie relacji gospodarczych na korzystnych warunkach. Malesja, jako pierwsze niesocjalistyczne państwo, otrzymała w rewanżu pozwolenie na otwarcie ambasady w Phnom Penh do końca 1979 roku¹¹. Pozyskanie przez Kambodżę nowego stronnika wpłynęło na podejście władz tajskich, które stopniowo łagodziły stanowisko w miarę stabilizacji ich własnej sytuacji wewnętrznej po jednym z kolejnych przewrotów wojskowych.

Podczas XXXII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Ieng Sary wyszedł z przyjętą z zadowoleniem propozycją ponownej weryfikacji stosunków dyplomatycznych między Kambodżą a Tajlandią, a w dalszej kolejności doszło do historycznej wizyty szefa MSZ Tajlandii w Demokratycznej Kampuczy,

¹¹ *Malaysia-Kampuchea Relations*, October 1978, [w:] https://wikileaks.org/plusd/cables/1978KUALA11389_d.html. dostęp: kwiecień 2016

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przegląd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

podczas której tajską delegacja odwołała się do odwiecznej bliskości obu narodów, pokrewieństwa kultur i tradycji oraz przyznała, że dotychczasowe problemy w relacjach wynikały z działań strony trzeciej (Deth 2014, s. 140-141). Mimo to, jeszcze w kwietniu 1978 r. doszło do incydentów wokół widniejącej na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO świątyni Preah Vihear, o którą trwał wieloletni spór rozstrzygnięty przez arbitraż międzynarodowy jeszcze za czasów Sihanouka na korzyść Kambodży. Polityka rekoncylacji nabrała jednak tempa i pojednaniu stron nie zaszkodziły nawet doniesienia gazety *Bangkok Post*, która wyliczyła, że tylko przez pierwsze cztery miesiące 1978 r. na granicy doszło do większej liczby incydentów niż w całym roku poprzednim (Deth 2014, s. 142). W październiku Kambodża i Tajlandia porozumiały się odnośnie otwarcia tajskiej ambasady w Phnom Penh oraz uruchomienia linii lotniczej umożliwiającej turystom przeloty bezpośrednio w okolice ruin świątyni Angkor Wat. Z powodu agresji wietnamskiej planów tych nigdy nie zrealizowano.

Cieniem na stosunki z Wietnamem kładą się tragiczne wydarzenia z poprzednich dekad, kiedy Kambodża pozostawała w cieniu Wietnamu. Po upadku Królestwa Khmerów ich państwo, obejmujące niegdyś m.in. Sajgon jako jego centralną prowincję, skurczyło się do takich rozmiarów, że jedynie interwencja francuska z drugiej połowy XIX wieku pozwoliła uniknąć pełnego podporządkowania silniejszemu sąsiadowi. *Wietnamski kompleks* pogłębiała historia samych Czerwonych Khmerów, których polityczne korzenie wywodziły się wprost z Indochińskiej Partii Komunistycznej (IKP). Hanoi wspierało w latach 50-tych i 60-tych kambodżańskich komunistów, biorąc na siebie także główny ciężar walk o wyzwolenie Kambodży w początkowej fazie oporu przeciwko Lon Nolowi (lata 1970-1972). W 1971 r. Czerwoni Khmerzy ostatecznie doprowadzili do spotkania z przedstawicielami Viet Congu i Wietnamu Północnego, gdzie ustalono zasady współistnienia i stopniowego przekazywania im kontroli nad terytorium Kambodży. Po wyzwoleniu Phnom Penh doszło do swoistego resetu dotychczasowych relacji między państwami, a zaproponowany przez Pol Pota kurs w stosunku do wschodniego sąsiada przybrał jawnie antywietnamski charakter. Trzeba pamiętać, że już w latach 60-tych dochodziło do niepokojów granicznych i czystek po obu stronach wietnamsko-kambodżańskiej granicy. Kilkaset tysięcy Wietnamczyków zostało wypędzonych z Kambodży w okresie rządów Lon Nola, a Pol Pot odpowiadał za kolejne 150 tys. wysiedleń i masakry, które pochłonęły co najmniej 10 tys. ofiar (Kiernan 2004, s. 16). W odwecie doszło do analogicznych pogromów, a khmerscy uchodźcy próbujący forsować granicę z Wietnamem byli odsyłani z powrotem ku tzw. polom śmierci. Inną przyczyną wrogości były spory terytorialne. Punkt zapalny stanowił m.in. dystrykt Svay Rieng, a już od maja 1975 r. trwały walki o przybrzeżne wyspy Phu Quoc, Thou Chau oraz Poulo Wai w Zatoce Syjamskiej, których status także pozostawał nieustalony.

Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979, Przegład Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.

Wydarzenia z grudnia 1975 r. w sąsiednim Laosie również stanowiły powód do niepokoju ze względu na dojście do władzy w Vientiane komunistów z Pathet Lao. Poprzez sprowadzenie doradców z Hanoi oraz utrzymywanie na terytorium liczącej 40 tys. ludzi armii wietnamskiej, Laos pozostawał satelitą odwiecznego wroga Khmerów (Becker 1998, s. 270). Pewne pozory samodzielności (implementacja mieszanego modelu gospodarki czy też utrzymywanie relacji dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi) pozwalały mieć nadzieję na utrzymanie względnej równowagi, jednak Traktat o Przyjaźni i Partnerstwie z Wietnamem z lipca 1977 r. uciał wszelkie spekulacje. W kolejnych miesiącach terytorium Laosu zostało włączone w prowadzoną przeciwko Pol Potowi wojnę podjazdową. Z tamtejszych baz organizowano zbrojne napaści na północne prowincje państwa, a zbiegłych Kambodżan wykorzystywano jako żołnierzy i zawracano. W konsekwencji wobec Laosu i Wietnamu stosowano ostracyzm na arenie międzynarodowej. Khieu Samphan podczas V szczytu Ruchu Państw Niezaangażowanych w Kolombo wskazał na destabilizującą rolę powyższych państw na Półwyspie, podczas gdy Ieng Sary na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ zadeklarował poparcie Kambodży dla utworzenia strefy bezpieczeństwa i neutralności pomiędzy członkami Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej. Laos i Wietnam ze względu na istotne zaangażowanie strategiczne ZSRR w tych państwach z góry odniosły się sceptycznie do inicjatywy (Becker 1998, s. 371). Jeszcze w lipcu 1978 r. na forum RPN podczas konferencji w Belgradzie Ieng Sary apelował, żeby poddać pod głosowanie wnioski o wykluczenie Wietnamu ze struktur tej organizacji, ale jego prośba została odrzucona.

Akty dobrej woli z obu stron miały miejsce, jednak ich charakter był niewiążący, tak jak podpisane w lipcu 1976 r. porozumienie o dopuszczeniu kursów samolotów między Hanoi i Phnom Penh, które nie weszło nigdy w życie. W tym samym czasie Ieng Sary poparł plany wstąpienia zjednoczonego Wietnamu do struktur ONZ. Po latach minister twierdził, że nigdy nie wierzył, że problemy graniczne mogą doprowadzić do wojny: *Pozwoliliśmy Wietnamczykom ustanowić ambasadę wcześniej niż zrobiliśmy to w przypadku Chin. (...) Nigdy nie sądziłem, że zagrożenie przyjdzie z zewnątrz. Wierzyłem w wietnamskich spiskowców, ale traktowałem to jako wewnętrzny problem* (Becker 1998, s. 393). Od początku 1977 r. nastąpiła intensyfikacja uspiętego konfliktu. Wiceminister spraw zagranicznych Wietnamu Hoang Van Loia odwiedził Phnom Penh z propozycją rozpatrzenia kwestii uchodźców i zaprosił Pol Pota na szczyt Laos-Kambodża-Wietnam, jednak niemal natychmiast poproszono go o opuszczenie kraju (Short 2016, s. 424).

W związku z dalszymi incydentami rząd Kambodży zaostrzył retorykę i otwarcie przyznał, że Hanoi dąży do aneksji kraju poprzez podburzanie miejscowej ludności z wykorzystaniem zakamuflowanych agentów ukrytych wśród wysokich rangą członków KPP. Deklaracja ta zbiegła się z falą czystek w szeregach Partii. W samej Strefie Wschodniej zginęło 400 osób związanych

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przegląd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

bezpośrednio ze sztabem dowodzenia, a kolejne 10 tys. członków administracji i żołnierzy wymordowano do końca 1978 r. (Becker 1998, s. 395-396). Egzekucje nasiliły się po grudniowym wkroczeniu około 60 tys. Wietnamczyków w głąb Kambodży w rejonie Svay Rieng. Porażka tamtejszych defensorów została odebrana jako świadomy akt sabotażu, chociaż sami Wietnamczycy nigdy nie mieli intencji – głównie z obawy przed reakcją Chin i z powodu własnych problemów z Państwem Środką na swojej północnej granicy – inkorporować bądź trwale okupować terytorium Kambodży.

Wbrew materialnym ograniczeniom i topniejącym zasobom ludzkim, to Pol Pot dążył do jawnego starcia, czego wytłumaczenia można upatrywać w jego żywionej na punkcie Wietnamczyków obsesji, która zintensyfikowała się po udaremnionej w kwietniu 1976 r. próbie obalenia go – rzekomo przez jednostki inspirowane wprost z Hanoi. W tajnym dokumencie z posiedzenia KPK z sierpnia 1976 r. Pol Pot wyraźnie zaznaczył, że istnienie Tajlandii i Wietnamu to najpoważniejsze zmartwienie Partii: *Musimy przyspieszyć rewolucję, ponieważ nasi wrogowie nieustannie niepokoją nas i atakują. Od wschodu i zachodu próbują nas zastraszać. Jeśli jednak będziemy silni i odważni, wtedy ci zasługujący na pogardę ludzie nie będą w stanie nam nic uczynić* (Morris 1999, s. 72). Próby rozładowania napięcia poprzez mediacje Pekinu nie przyniosły skutków, podobnie jak propozycja Sekretarza Generalnego Komunistycznej Partii Wietnamu Le Duana dotycząca możliwości sygnowania traktatu pokojowego zakładającego wstrzymanie ognia, utworzenie strefy buforowej wokół granicy oraz respektowania jej przebiegu (Sun An 1978, s. 252). Ze względu na zerwanie relacji dyplomatycznych z dniem 31 grudnia 1977 r., dalsze próby kontaktu wstrzymano, a pod koniec lutego 1978 r. w kwaterze KPW podjęto tajną decyzję o pełnym wsparciu dla khmerskich rebeliantów i obaleniu Pol Pota. Khieu Samphan udzielił w tym czasie wiele znaczącego komentarza, w którym stwierdził, że *wrogiem numer jeden nie jest już amerykański imperializm, lecz dążący do połknięcia Kambodży Wietnam* (Deth 2014, s. 145). W październiku Ieng Sary po raz ostatni podczas sprawowania urzędu udał się na obrady Zgromadzenia Ogólnego ONZ, gdzie przedstawił opinii międzynarodowej *czarną księgę* zbrodni dokonanych przez Wietnam oraz zaprosił Sekretarza ONZ Kurta Waldheima na objazd kraju w celu zbadania sytuacji humanitarnej mieszkańców.

Pol Pot prawdopodobnie do samego końca wierzył, że kwestia wietnamska może zostać rozwiązana po jego myśli. Bezgranicznie ufal wstawiennictwu Chin, chociaż już od początku 1978 r. widać było znaczący spadek ich aktywności w próbach rozładowania napięć drogą pokojową. Pomimo dysproporcji w potencjale zarówno ludnościowym, jak również militarno-technologicznym obu państw, przywódca KPK upatrywał szans Kambodży w zdyscyplinowanej i palącej rewolucyjnym żarem kadrze, gotowej przeciwstawić się trapiącemu gospodarczym kryzysem Wietnamowi. Lider Czerwonych Khmerów nie docenił militarnego zaangażowania Sowieców, którzy począwszy od 1975 r. wspólnie z resztą europejskich satelitów ofiarowywali

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przełęcz Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

rocznie miliard dolarów pomocy na dobrojenie wietnamskiej armii (Jackson 1979, s. 80). Jeszcze w listopadzie 1978 r. w celu podkreślenia zażyłości obu państw podpisany został Traktat o Wzajemnej Przyjaźni i Partnerstwie ZSRR z Wietnamem na okres dwudziestu pięciu lat. Ostatecznie atak oddziałów Strefy Wschodniej na terytorium Wietnamu we wrześniu 1977 r. zapoczątkował serię zajęć, które finalnie doprowadziły do regularnych potyczek trwających cały 1978 r. i mających swój finał w interwencji z 25 grudnia. Żołnierze Wietnamu wkroczyli do Phnom Penh 7 stycznia 1979 r., kilka godzin po potajemnej ucieczce Pol Pota wraz z jego najbliższymi współpracownikami w kierunku Tajlandii. Zwykli mieszkańcy nie zostali powiadomieni o ewakuacji, podobnie jak pracownicy niektórych ministerstw. Ieng Sary wraz z innymi funkcjonariuszami MSZ zdołał zorganizować ucieczkę specjalnie podstawionym w tym celu pociągiem, do którego dzień wcześniej spakował całe resortowe archiwum (Short 2016, s. 464).

Kambodża wobec pozostałych ważniejszych państw

Trauma przegranej wojny w Wietnamie oraz rozczarowanie kapitulacją pro-amerykańskiego reżimu Lon Nola wyraźnie odbiły się na obecności Stanów Zjednoczonych w Indochinach. W latach 1975-1978 jedynie dwie tamtejsze gazety – *New York Times* i *Los Angeles Times* – posiadały zagraniczne filie w Bangkoku, które relacjonowały wydarzenia z regionu (Becker 1998, s. 365-366). Rola największego militarne mocarstwa znacząco spadła również w ramach kooperacji z ASEAN, stawiając znak zapytania odnośnie zapewnienia dalszych gwarancji bezpieczeństwa dla regionu. W tym czasie amerykański korpus dyplomatyczny podejmował dyskretne próby zorientowania się w sytuacji w Kambodży poprzez kraje partnerskie. W listopadzie 1975 r. podczas spotkania z ministrem spraw zagranicznych Tajlandii ówczesny Sekretarz Stanu Henry Kissinger przeprowadził dokładną sondę odnośnie nastawienia Kambodży do USA, podkreślając brak wrogich zamiarów i chęć pozyskania nazwanych *morderczymi żbiri* Czerwonych Khmerów jako partnera balansującego wpływy Wietnamu Północnego. Tajlandia miała pozostać łącznikiem we wzajemnych kontaktach, lecz nawet tamtejsi oficjele nie byli dobrze zorientowani w realiach khmerskiej polityki. Minister Chatchai poinformował bowiem Kissingera, że wskutek następstw kwietniowego puczu zginąć mogło co najwyżej 10 tys. osób¹². W podobnym tonie wypowiedział się prezydent Gerald Ford podczas grudniowej wizyty w Indonezji, gdzie w rozmowie z generałem Suharto konkludował: *Nie lubimy Kambodży. Z naszego punktu widzenia jej rząd jest jeszcze gorszy niż ten z północnego Wietnamu, niemniej chcemy, żeby to państwo pozostało*

¹² *Memorandum of Conversation. Secretary's Meeting with Foreign Minister Chatchai of Thailand*, November 1975, s. 8.

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przegląd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

*niepodległe i nie będziemy odwozić Chin oraz Tajlandii od pogłębiania ich relacji z Kambodżą*¹³.

Kontakty dyplomatyczne między Kambodżą a Stanami Zjednoczonymi zostały jednak zerwane, a próby ich ożywienia zakończyły się klęską – tak jak pomysł wykorzystania chińskich dyplomatów w Pekinie w roli mediatorów po objęciu urzędu w Białym Domu przez Jimmy'ego Cartera w 1977 r. Wiadomo natomiast, że Czerwoni Khmerzy z uwagą śledzili poczynania amerykańskiego rządu, a ich głównym źródłem informacji o zagranicy pozostawały regularnie prenumerowane amerykańskie czasopisma oraz radio *Voice of America*. Jedyny poważny incydent, który na krótką chwilę znów połączył oba kraje zdarzył się tuż po przejściu kontroli nad państwem przez komunistów. W maju 1975 r. amerykański frachtowiec *Mayaguez* przewożący sprzęt wojskowy dla jednego z tajskich ośrodków szkoleniowych amerykańskiej armii omyłkowo wpłynął na wody terytorialne Kampuczy, co skutkowało przejściem go przez tamtejsze jednostki. Prezydent Ford natychmiast nakazał wysłanie oddziału Marines na jedną z przybrzeżnych wysp, aby przeprowadzić operację uwolnienia zakładników. W wyniku khmerskiego ostrzału piętnastu żołnierzy poniosło śmierć, co Amerykanie powetowali zniszczeniem niemal całej kambodżańskiej floty, zbombardowaniem okolicznych wysp i jedynej rafinerii ropy w Kompong Som (Klymer 2004, s. 103). Dowódcy operacji nie zostali poinformowani, że już wcześniej wszystkich schwytanych wypuszczono i skierowano do granicy z Tajlandią. Incydent, głównie ze względu na brak jakiegokolwiek reakcji ze strony Kambodży, został stosunkowo szybko wyciszony, lecz Stany straciły podczas operacji więcej ludzi niż liczyła uprowadzona załoga *Mayaguez*. W kolejnych latach do Ameryki docierały jedynie szczątkowe informacje z Kampuczy, tak jak w lutym 1976 r., kiedy przechwycona przez FBIS audycja Radia Phnom Penh doniosła o rzekomym bombardowaniu miasta Siem Reap przez amerykańskie myśliwce (Quinn 1977, s. 51).

W przypadku Francji, kraju o kolonialnej przeszłości nad Mekongiem, szerokim echem odbił się szereg artykułów napisanych przez katolickiego misjonarza, ojca François Ponchauda, który opublikował teksty dotyczące Kambodży na łamach dziennika *Le Monde*. Zainteresowanie i dyskusja wokół zgromadzonych przez niego w ciągu dziesięciu lat pobytu w kraju materiałów doprowadziła w 1977 r. do druku pierwszej książki opisującej bezpośredni okres przed przejściem władzy przez Czerwonych Khmerów – *Cambodge Annie Zero*. Ze względów historycznych Francja wciąż posiadała na terytoriach byłych azjatyckich kolonii swoje mienie (m.in. zakłady tytoniowe czy plantacje kauczuku), które po zakończeniu wojny domowej zostało znacjonalizowane lub zdewastowane w akcie potępienia. O jakiegokolwiek rekompensacie finansowej mowy być nie mogło. Prawdą jest, że francuskie władze nie wiedziały jak

¹³ *Ford and Kissinger discuss Cambodia with Indonesia's President Suharto*, Jakarta, December 1975, s. 3.

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przegląd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

zachować się wobec problemu upadku tzw. *Paryża Wschodu*, czekając aż do lipca 1976 r. z prośbą o zawieszenie przedstawicielstwa Kambodży w stolicy i opuszczenie kraju przez jego pracowników¹⁴. Błędem w kontekście próby podjęcia jakichkolwiek negocjacji z reżimem okazało się nie uznanie przez kolejne francuskie gabinety kambodżańskiego rządu na uchodźstwie po 1970 r. oraz udzielenie schronienia tysiącom emigrantów, o których wydalenie sporadycznie upominała się KPK (Sangkhirn 1977, s. 103). Po 1979 r. to jednak obywatelka Francji, Laurence Picq, stała się głównym źródłem informacji o życiu elit Czerwonych Khmerów w ich odosobnionym królestwie. Razem ze swoim mężem Suong Sikoeunem wstąpiła do organizacji jeszcze na początku lat 70., co stało się możliwe dzięki osobistej znajomości Sounga z Ieng Sarym. Oboje pracowali jako tłumacze w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, gdzie korzystali z protekcji ministra. Laurence Picq była prawdopodobnie jedynym obcokrajowcem spoza Azji, który zamieszkiwał Kambodżę w latach 1975-1978 (Vachon 2014, s. 7).

Najważniejsi europejscy partnerzy Kambodży skupieni byli na Bałkanach. Zarówno Albania, Jugosławia, jak i Rumunia cieszyły się uprzywilejowaną pozycją i posiadały swoje placówki dyplomatyczne w Phnom Penh. Wszystkie kraje cechowała względna niezależność od postrzeganego za rewizjonistyczny ZSRR, a Albania uchodziła za największego sprzymierzeńca w regionie po tym, kiedy jako jedyne komunistyczne państwo opowiedziała się po stronie Chin w obliczu chińsko-radzieckiego rozłamu. Maoistyczne przekonania Envera Hodży były tak popularne wśród khmerskich kadr, że po przejęciu władzy w Pekinie przez nastawionego pro-reformatorsko Denga Xiaopinga niektórzy z członków KPK mniej lub bardziej skrycie zaczęli uważać Albanię za jedyne prawdziwego sojusznika Kambodży (Kiernan 2005, s. 155). Z końcem września 1976 r. w powyższych państwach otwarto kambodżańskie misje handlowe, lecz tylko w przypadku Jugosławii można mówić o rzeczywistych efektach tego posunięcia. Na początku następnego roku do Phnom Penh dotarła z Belgradu delegacja rządowa, a podczas wizyty podpisano dwustronną umowę o współpracy ekonomicznej i wymianie handlowej. Jugosławia zobowiązała się również do udzielenia pomocy materialnej w postaci sprzętu rolniczego oraz leków o łącznej wartości ponad 6 mln dinarów¹⁵. Stosunkowo dużą aktywność na linii Belgrad-Phnom Penh można tłumaczyć sentymentem Pol Pota do państwa, w którym przyszło mu spędzać dwukrotnie wakacje podczas pobytu w Europie i gdzie miał okazję po raz pierwszy zetknąć się w praktyce z ideologią komunizmu, pracując fizycznie jako wolontariusz przy budowie autostrady pod Zagrzebiem (Short 2016, s. 65). Jeszcze w kwietniu 1978 roku bieżącą sytuację w Kambodży sondował jugosłowiański sekretarz w

¹⁴ *France Suspends Cambodian Mission*, The New York Times, 1 August 1976, s. 16.

¹⁵ *1977 Visits and Visiting*, [w:]

<https://cambodiatokampuchea.wordpress.com/2015/08/12/1977-visits-and-visiting/>, dostęp: kwiecień 2016.

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przegląd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

tamtejszym MSZ, Miloš Minić, proponując uruchomienie rozmów pokojowych z Wietnamem, lecz nie przekonał do swojego stanowiska Komitetu Centralnego KPK, podobnie jak miesiąc później nie udało się to prezydentowi Rumunii, Nicolae Ceaușescu. Wizyta rumuńskiego polityka miała jednak istotne znaczenie propagandowe, ponieważ był on pierwszą europejską głową państwa, która została przyjęta przez Pol Pot.

Podsumowanie

Polityka zagraniczna Demokratycznej Kampuczy wyrażała nie więcej niż odbicie wewnętrznych stosunków panujących w tym kraju, stając się ich swoistym przedłużeniem w odniesieniu do relacji z obcymi państwami. Konsekwencja, z jaką realizowano obrany odgórnie wzorzec doprowadziła do upadku reżimu, ponieważ to nie masowe eksterminacje ludności, klęska głodu czy też lokalnie występujące rebelie były przyczyną wietnamskiej interwencji, lecz motywowany nacjonalistycznym kompleksem niższości radykalizm przekonań i błędnych ocen w stosunku do środowiska międzynarodowego. Totalitarny ustrój sprzyjał tego rodzaju wypaczonemu pogładowi na rzeczywistość, ponieważ khmerska polityka zagraniczna nie była w żaden sposób determinowana przez jeden z najważniejszych czynników z jakim mają do czynienia w pełni funkcjonalne państwa, czyli wpływem opinii publicznej. Relacje ze światem zewnętrznym warunkowały prywatne wyobrażenia liderów Czerwonych Khmerów, którzy trwali w przekonaniu, że są otoczeni przez wrogów gotowych w każdej chwili unicestwić zdobycze ich rewolucji.

Pol Pot, gorliwy uczeń Mao, podzielał wyniesione z chińskich doświadczeń i mitu założycielskiego Chińskiej Republiki Ludowej przekonanie o możliwości pokonania nawet dużo silniejszego mocarstwa, czym można częściowo wyjaśnić agresywne i prowokacyjne zachowania jakich reżim dopuszczał się w stosunku do Tajlandii oraz Wietnamu. Innej bezpośredniej inspiracji można dopatrywać się w przyjęciu analogicznej strategii do tej, którą chińscy komuniści zastosowali po rozwodzie ze Związkiem Radzieckim, powoli otwierając się na świat i szukając partnerów poza blokiem państw socjalistycznych. Pol Pot, wskutek narastającej izolacji Kampuczy i coraz mocniejszej krytyki na forum międzynarodowym, powtórzył ten sam manewr, zwracając się ku członkom Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej. Ruch ten okazał się jednak niewystarczający, na co wpływ miało nie tylko zbyt późne podjęcie działań mających odbudować wiarygodność Czerwonych Khmerów w oczach opinii międzynarodowej, ale też wynikająca z pryncypialnych zasad ASEAN niechęć do ingerowania w sprawy innych państw i wstrzymywanie się od udzielenia jednoznacznego poparcia stronie kambodżańskiej w sporze z Wietnamem.

Po upadku w styczniu 1979 r., Demokratyczna Kampucza przez kolejne lata istniała niejako w miniaturze jako sieć kontrolowanych przez Czerwonych Khmerów obozów dla uchodźców wzdłuż granicy kambodżańsko-tajskiej.

Zgromadzenie Ogólne ONZ przegłosowało w sierpniu 1979 r. stosunkiem głosów 71 do 35 przy 34 wstrzymujących decyzję o utrzymaniu miejsca w strukturach dla delegacji Czerwonych Khmerów, nie uznając tym samym rządu nowo utworzonej Ludowej Republiki Kampuczy (Sarala 2007, s. 77). Podstawową przeszkodą, zgodnie z oficjalnym stanowiskiem ONZ, była rola, jaką w wyzwoleniu odegrało Hanoi. Pod koniec 1981 r. w Singapurze podpisana została umowa koalicyjna, zgodnie z którą powołano Koalicyjny Rząd Demokratycznej Kampuczy (Coalition Government of Democratic Kampuchea – CGDK), składający się z trzech odrębnych frakcji dążących do odzyskania wpływów w opanowanym przez pro-wietnamski rząd państwie – ugrupowania księcia Sihanouka, Narodowego Frontu Wyzwolenia Ludności Khmerskiej byłego premiera Son Sanna oraz Czerwonych Khmerów posługujących się od teraz nowym szyldem Partii Demokratycznej Kampuczy¹⁶.

Pod warunkiem, że utożsamiany ze zbrodniczą polityką dawnego reżimu Pol Pot zostanie przynajmniej oficjalnie pozbawiony pierwszoplanowej roli w ruchu, rząd USA zgodził się wspierać finansowo CGDK. Tylko w latach 1980-1986 całkowita amerykańska pomoc dla opozycji wyniosła 85 mln dolarów, a od 1987 r. została zwiększona do niemal 25 mln dolarów rocznie (Pilger 1997, s. 5-7). W interesie większości podmiotów zainteresowanych utrzymaniem równowagi sił na Półwyspie Indochińskim i niedopuszczeniu do zdominowania regionu przez Wietnam wraz jego głównym patronem w postaci ZSRR pozostawała wątpliwa wiara w przyjęcie nowych standardów i demokratyzację obozu Czerwonych Khmerów. Tak rozumiana reorientacja stała się wkrótce przewodnim motywem retoryki ze strony przedstawicieli dawnych władz khmerskich. Ieng Sary, który jeszcze przez pewien czas pozostał na stanowisku szefa dyplomacji w koalicyjnym rządzie na uchodźstwie, w udzielonym krótko po sformowaniu CGDK wywiadzie stanowczo zapewniał opinię międzynarodową: *Walczyliśmy teraz o demokratyczne państwo, które nie podda się wietnamskiej pałapce Federacji Indochin. Porzuciliśmy socjalizm przynajmniej na całe pokolenie, a być może na dłużej* (Vickery 1982, s. 268).

Literatura

- Armstrong, C. K., 2013, *Tyranny of the Weak: North Korea and the World, 1950–1992*, Cornell University Press, New York.
- Becker, E., 1998, *When the War Was Over. Cambodia and the Khmer Rouge Revolution*, Public Affairs, New York.
- Chandler, D. P., 1976, *The Constitution of Democratic Kampuchea (Cambodia): The Semantics of Revolutionary Change: Notes and Comment*, "Pacific Affairs", vol. 49, no. 3.

¹⁶ *Declaration of the Formation of the Coalition Government of Democratic Kampuchea*, "Contemporary Southeast Asia", 1982, vol. 4, no. 3, s. 410-412.

**Soja, P., Polityka zagraniczna demokratycznej Kampuczy w latach 1975-1979,
Przegląd Geopolityczny, 20, 2017, s. 117-137.**

- Chang, P., 1985, *Kampuchea Between China and Vietnam*, Singapore University Press, Singapore.
- Deth, S. U., 2014, *Factional Politics and Foreign Policy Choices in Cambodia-Thailand Diplomatic*, Universität zu Berlin, Berlin.
- Hinton, A. L., 2005, *Why Did They Kill?: Cambodia in the Shadow of Genocide*, University of California Press, Los Angeles.
- Jackson, K., 1979, *Cambodia 1978: War, Pillage, and Purge in Democratic Kampuchea*, "Asian Survey", vol. 19, no. 1.
- Kiernan, B., 2004, *Coming to Terms with the Past: Cambodia*, "History Today", September Edition.
- Kiernan, B., 2005, *The Pol Pot Regime. Race, Power and Genocide in Cambodia under the Khmer Rouge 1975-1979*, Silksworm Book, Chiang Mai.
- Klymer, C., 2004, *The United States and Cambodia, 1969-2000: A Troubled Relationship*, RoutledgeCurzon, New York.
- Leifer, M., 1975, *The International Dimensions of the Cambodian Conflict*, "International Affairs", vol. 51, no. 4.
- Margolin, J-L., 1999, *Kambodża – w kraju niepojętej zbrodni*, [w:] S. Courtois (red.), *Czarna księga komunizmu*, Prószyński i Ska, Warszawa.
- Mertha, A., 2014, *Brothers in Arms. Chinese Aid to the Khmer Rouge, 1975-1979*, Cornell University Press, New York.
- Morris, S. J., 1999, *Why Vietnam Invaded Cambodia: Political Culture and the Causes of War*, Stanford University Press, Stanford.
- Pilger, J., 1997, *The Long Secret Alliance: Uncle Sam and Pol Pot*, "Covert Action Quarterly", no. 62.
- Poole, P. A., 1975, *The New Cambodia: Who's in Charge?*, "Asian Affairs", vol. 2, no. 6.
- Quinn, K. M., 1977, *Cambodia 1976: Internal Consolidation and External Expansion*, "Asian Survey", vol. 17, no. 1.
- Ross, R. R., 1990, *Cambodia: A Country Study*, Area Handbook Series, Washington.
- Sangkhim, M., 1977, *Democratic Kampuchea: An Updated View*, "Southeast Asian Affairs".
- Sarala, J., 2007, *ASEAN and Cambodia: an analysis of conflict resolution and peace keeping, 1987-2003*, Jawaharlal Nehru University, New Delhi.
- Short, P., 2016, *Pol Pot. Pola Śmierci*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Sihanouk, N., 1980, *War and Hope. The Case for Cambodia*, Pantheon Books, New York.
- Sun An, T., 1978, *Turmoil in Indochina: The Vietnam-Cambodia Conflict*, "Asian Affairs", vol. 5, no. 4.
- Vachon, M., 2014, *Love, Life and Loss During the Pol Pot Regime*, "The Cambodia Daily", March Edition.
- Vickery, M., 1984, *Cambodia 1975-1982*, Silksworm Books, Bangkok.

Foreign policy of Democratic Kampuchea between 1975 and 1979

In 1975 Cambodia's pro-American government of general Lon Nol was overthrown, and the power was took over by a marxist guerilla called Khmer Rouge. As a result of upheaval, the cities' dwellers were exiled to the countryside to begin a new life in consonance with the conception of self-sufficiency and moral revival. Eventually, communist regime of Pol Pot contributed to the death of millions of Cambodians who were subjected to political killings and suffered from diseases, widespread hunger and slave labor. Despite implementation of the isolationist doctrine, even such reclusive country conducted its own foreign policy and maintained contacts with the outside world. This article is related to the question of international relations of Democratic Kampuchea between 1975 and 1979. The paper is mainly concerned with relations between Cambodia and the group of particular countries which include the most important state actors in the region of South-East Asia, the closest allies of Pol Pot's regime and significant third states.

Key words: Cambodia, Khmer Rouge, Pol Pot, foreign policy.